

Wspólnota Transatlantycka w systemie międzynarodowym

Aleksandra Jarczevska

Uniwersytet Warszawski

W wyniku zmian w międzynarodowym układzie sił gospodarczych oraz w związku z pojawieniem się globalnych zagrożeń terroryzmem i nasileniem antyzachodniej retoryki w świecie rola i pozycja Wspólnoty Transatlantyckiej (WT) w systemie międzynarodowym uległy transformacji. W okresie zimnej wojny WT definiowano w kontekście podziału Wschód–Zachód, a po jej zakończeniu w układzie Północ–Południe. W ostatnich kilku latach, pod wpływem zmian strukturalnych w systemie międzynarodowym, zaczyna się ją postrzegać w dualistycznym układzie ze Wspólnotą Pacyfiku. Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o istotę WT oraz określenie jej miejsca we współczesnym systemie międzynarodowym.

Słowa kluczowe: Wspólnota Transatlantycka, Wspólnota Pacyfiku, region, regionalizm, więzi, współpraca, TTIP, TTP, USA, UE

Stany Zjednoczone oraz znaczna część Europy (którą dziś należy identyfikować z Unią Europejską, UE) są najbliższymi partnerami politycznymi i gospodarczymi od końca II wojny światowej. Partnerstwo to zostało zbudowane na silnych fundamentach wspólnych wartości, historii, tradycji, kultury oraz religii. Powstanie i rozwój wspólnoty były jednak efektem nie tyle istnienia podobieństw między stronami, ile długotrwałej współpracy o charakterze politycznym, gospodarczym oraz społecznym.

Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o istotę Wspólnoty Transatlantyckiej (WT) oraz określenie jej miejsca we współczesnym systemie międzynarodowym. W wyniku zmian w ogólnoświatowym układzie sił gospodarczych (głównie za sprawą wzrostu potęgi Chin i w kontekście negocjowanych układów Transatlantic Trade and Investment Partnership, TTIP, oraz Trans Pacific Partnership, TPP), a także w związku z pojawieniem się globalnych zagrożeń terroryzmem i powszechnym

Aleksandra Jarczevska – doktor, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski.

Autorka wyraża podziękowanie za pomoc oraz cenne wskazówki przy pisaniu artykułu prof. dr. hab. Edwardowi Haliżakowi oraz dr. Jakubowi Zajączkowskiemu.

Wynagrodzenie autorskie sfinansowane zostało przez Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL z siedzibą w Kielcach z opłat uzyskanych na podstawie art. 20 oraz art. 20¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

nasileniem antyzachodniej retoryki rola i pozycja WT w systemie międzynarodowym uległy transformacji. W okresie zimnej wojny wspólnotę tę definiowano w kontekście podziału Wschód–Zachód, a po jej zakończeniu – Północ–Południe. W ostatnich kilku latach, pod wpływem zmian strukturalnych w systemie międzynarodowym, zaczyna się ją postrzegać w układzie Wspólnota Transatlantycka–Wspólnota Pacyfiku.

Teoretycznym narzędziem służącym do zidentyfikowania czynników konstytuujących WT jest podejście regionalne w stosunkach międzynarodowych, a szczególnie założenia nowego regionalizmu. Zwraca ono bowiem uwagę na materialne kryteria wyodrębniania regionów, ale przede wszystkim podkreśla znaczenie czynników niematerialnych. Ponadto założenia nowego regionalizmu pozwalają na wskazanie, do jakiego stopnia dany obszar konstytuuje odrębną jednostkę, która tworzy relatywnie spójny subsystem na tle systemu globalnego.

Mając powyższe na uwadze, w kolejnych trzech częściach artykułu zostaną podjęte następujące zagadnienia. W pierwszej będą zaprezentowane założenia analityczno-badawcze, w drugiej – kryteria identyfikacji Wspólnoty, natomiast w części trzeciej zaproponowane zostanie nowe ujęcie jej pozycji w systemie międzynarodowym (zwłaszcza względem innych podmiotów regionalnych oraz mocarstw).

Założenia analityczno-badawcze

Przedmiotem badań jest Wspólnota Transatlantycka. W odniesieniu do relacji między Stanami Zjednoczonymi a państwami europejskimi można spotkać się z wieloma określeniami, takimi jak: partnerstwo transatlantyckie, wspólnota atlantycka/transatlantycka czy sojusz atlantycki (choć to ostatnie określenie używane jest głównie w odniesieniu do NATO)¹. W tym opracowaniu zdecydowano się używać terminu Wspólnota Transatlantycka jako nazwy własnej badanego obszaru.

Wybór przedmiotu badań wiąże się z przyjęciem odpowiedniego poziomu analizy. Koncepcja poziomów analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych została zaproponowana w latach 50. i 60. XX w. w środowisku amerykańskim. Jest ona nadal użytecznym narzędziem analitycznym, dzięki któremu możliwe jest porządkowanie, wyjaśnianie oraz zrozumienie złożonej, współzależnej rzeczywistości międzynarodowej.

Wśród głównych poziomów analizy wyróżniamy trzy²:

¹ Zob. np. definicję *Transatlantic Community* przedstawioną przez Streit Council for Union Democracies na stronie: <http://streitcouncil.org/index.php?page=transatlantic-community> (data dostępu: 12.06.2015). Szerzej: J.M. Fisher, J. Wódka, P. Olszewski, T. Paszewski, A. Cianciara, A. Orzelska-Strączek, *System euroatlantycki w wielobiegunowym świecie. Próba prognozy*, Warszawa 2014; S. Simoni, *Understanding Transatlantic Relations: Whither the West?*, New York 2013; G. Lundestad, *The United States and Western Europe Since 1945: From „Empire” by Invitation to Transatlantic Drift*, Oxford 2003.

² E. Haliżak, M. Pietraś (red.), *Poziomy analizy w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2013; E. Haliżak, *Regionalizm w stosunkach międzynarodowych*, w: E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki Międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2006, s. 269–296; J. Zajączkowski, *Poziomy*

- 1) państwowy (analiza stosunków międzynarodowych z perspektywy państwa i jego polityki zagranicznej, omówienie funkcjonowania państwa w środowisku międzynarodowym)³;
- 2) regionalny (analiza stosunków międzynarodowych z perspektywy subsystemów, także regionalnych)⁴;
- 3) systemowy (analiza stosunków międzynarodowych z perspektywy środowiska międzynarodowego, czyli systemu międzynarodowego, w którym funkcjonują państwa)⁵.

Koncepcja poziomów analizy wiąże się więc z dylematem wyboru odpowiedniego horyzontu, najbardziej adekwatnej perspektywy badawczej w zależności od przedmiotu badań. W latach 60. XX w. do analizy systemowej (uwzględniającej poziom jednostki, państwa oraz systemu międzynarodowego) jako element uzupełniający została włączona koncepcja regionów⁶. Od tego czasu regiony, którymi interesowano się już od lat 50. (w związku z procesem integracji europejskiej), zaczęły być traktowane jako subsystemy w ramach systemu międzynarodowego⁷. Jeśli chodzi o kryteria ich wyodrębniania, to w pierwszej, tzw. pozytywistycznej fazie regionalizmu stosowano różne podejścia, ale nie stworzono jednej, ogólnie uznawanej definicji regionu⁸. Tradycyjnie jednym z najważniejszych było kryterium geograficzne, jednak nie wszyscy badacze uznawali je za jedyne ani nawet niezbędne. Dla Michaela Haasa ważna była nie tylko przestrzeń geograficzna, ale także uczestnicy oraz zachodzące między nimi interakcje⁹. Louis Cantori oraz Steven Spiegel podkreślali znaczenie wspólnych więzi oraz poczucia wspólnej tożsamości w porównaniu z innymi regionami i państwami, jak również oddziaływanie czynnika zewnętrznego (tzw. intruzji), pod wpływem którego zacieśniają się relacje w ramach regionu¹⁰. Natomiast William R. Thompson do

analizy regionalnej w nauce o stosunkach międzynarodowych, w: E. Halizak, M. Pietraś (red.), op.cit., s. 65–88.

³ Zob. T. Łoś-Nowak, *Państwowy poziom analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: E. Halizak, M. Pietraś, op.cit., s. 89–113.

⁴ Zob. J. Zajączkowski, *Poziomy analizy regionalne...*, op.cit., w: E. Halizak, M. Pietraś (red.), op.cit.

⁵ Zob. J. Czaputowicz, *System międzynarodowy jako poziom analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: E. Halizak, M. Pietraś (red.), op.cit., s. 33–45.

⁶ Klasyczni autorzy piszący o regionach to np.: W.R. Thompson, *The Regional Subsystem: A Conceptual Explication and a Prepositional Inventory*, „International Studies Quarterly” 1973, nr 1, s. 89–117; B.M. Russett, *International Regions and the International System*, Chicago 1967; L.J. Cantori, S.L. Spiegel (red.), *The International Politics of Regions. A Comparative Approach*, New Jersey 1970; S.B. Cohen, *Geography and the Politics in a World Divided*, New York 1973. Por. J. Zajączkowski, *Poziomy analizy regionalnej...*, op.cit., s. 66–67.

⁷ Zob. B. Hettne, *Beyond the „New” Regionalism*, „New Political Economy” 2005, nr 4, s. 543–571; E. Halizak, *Regionalizm...*, op.cit., s. 269–296; J. Zajączkowski, *Poziomy analizy regionalnej...*, op.cit., s. 65–88.

⁸ Zob. np. B. Hettne, op.cit.

⁹ M. Haas, *International Subsystem: Stability and Polarity*, „American Political Science Review” 1970, nr 1, s. 98–123.

¹⁰ L. Cantori, S. Spiegel (red.), op.cit.

czynnika geograficznego, uczestników i interakcji dodał przekonanie o odrębności regionu jako subsystemu w systemie międzynarodowym¹¹. Co więcej, w definiowaniu regionów większe znaczenie niż czynnik geograficzny miały oddziaływania zachodzące pomiędzy elitami państw, a nie geograficznymi jednostkami¹². W pierwszym okresie zainteresowania regionami podkreślano także znaczenie działalności państw jako podmiotów inicjujących powstanie regionów. W tym ujęciu regiony tworzone były odgórnie (*top-bottom*) i stanowiły efekt szerszej strategii polityki zagranicznej poszczególnych krajów. Stąd największe znaczenie w kreowaniu regionów przypisywano państwom (podejście państwowcentryczne) oraz organizacjom regionalnym. Ponadto „w czasie zimnej wojny większość regionów miała charakter politycznych lub merkantylnych klastrów pomiędzy sąsiadującymi krajami, które miały swoje miejsce w szerszym systemie międzynarodowym”¹³.

Po zakończeniu zimnej wojny, wraz ze zmianami w środowisku międzynarodowym, zmieniło się także podejście do definiowania regionów¹⁴. Przede wszystkim z uwagi na charakter powiązań między członkami regionów oraz zwiększenie udziału uczestników pozapaństwowych w ich tworzeniu i funkcjonowaniu zmalało znaczenie czynnika geograficznego, a wyeksponowane zostały kwestie poczucia wspólnoty, tożsamości, wartości oraz zbieżnych celów. Tym samym klasyczna koncepcja regionalizmu została uzupełniona nowym podejściem, nazywanym powszechnie nowym regionalizmem¹⁵. Podkreślano także rolę i znaczenie podmiotów pozapaństwowych w tworzeniu regionów i tym samym wzrost znaczenia oddolnego (*bottom-up*) powstawania tego typu obszarów. Pojawiło się fizyczno-funkcjonalne rozróżnienie w definiowaniu regionów: regiony fizyczne (tradycyjne) były opisywane jako kontrolowane przez państwa przestrzenie terytorialne, militarne i gospodarcze, natomiast regiony funkcjonalne tworzone były w odniesieniu do czynników niematerialnych, takich jak kultura czy rynek, kontrolowanych przez aktorów pozapaństwowych¹⁶. W polskiej literaturze przedmiotu Edward Haliżak wyróżnia trzy główne kryteria definiowania regionów: geograficzne, systemowe (ze względu na występujące między państwami powiązania) oraz kryterium interesu regionalnego¹⁷.

¹¹ W.R. Thompson, *The Regional Subsystem...*, op.cit.

¹² Thompson w definiowaniu posłużył się metodą indukcji i przeprowadził badanie wizyt międzyrządowych na Bliskim Wschodzie w okresie 1946–1975. Zob. idem, *Delineating Regional Subsystems: Visit Networks and the Middle Eastern Case*, „International Journal of Middle East Studies” 1981, nr 2, s. 213–235.

¹³ R. Vayrynen, *Regionalism: Old and New*, „International Studies Review” 2003, nr 5, s. 26.

¹⁴ Zob. np. prace na temat regionalizmu takich autorów jak Andrew Hurrell, Peter J. Katzenstein, Emanuel Adler, Charles A. Kupchan, Barry Buzan, Ole Waever czy Björn Hettne.

¹⁵ Zob. np. B. Hettne, op.cit.; idem, A. Inotai, O. Sunkel (red.), *Globalism and the New Regionalism*, 1999; R. Vayrynen, *Regionalism: Old and New*, op.cit.; S. Breslin, Ch.W. Hughes, N. Phillips, B. Rosamond, *New Regionalism in the Global Political Economy: Theories and Cases*, New York 2002.

¹⁶ R. Vayrynen, op.cit., s. 27.

¹⁷ Zob. E. Haliżak, *Regionalizm...*, op.cit., s. 274.

Wśród koncepcji powstałych w ramach nowego regionalizmu szczególnie interesujące z punktu widzenia tego opracowania są: „region funkcjonalny” Raimo Vayryнена, „region poznawczy” (*cognitive region*) Emanuela Adlera oraz koncepcja „regionowości” (*regionness*) Björna Hettne¹⁸. W pierwszym przypadku szczególnie istotnym elementem jest brak wskazania położenia geograficznego jako czynnika konstytuującego region. Dla Vayrynen region jest konstrukcją społeczną, pełniącą określoną rolę, a nie geograficzną, osadzoną w ramach konkretnego terytorium. Nacisk położony jest na procesy społeczne i ekonomiczne oraz podobieństwo cech kulturowych, które prowadzą do intensyfikacji współpracy¹⁹. Ponadto w przypadku regionów funkcjonalnych kluczowym elementem jest badanie powiązań występujących między członkami oraz ich intensywność²⁰. W koncepcji Adlera kluczowe dla zidentyfikowania regionu są: poczucie wspólnoty, tożsamość, wartości, zbieżne cele oraz percepcja regionu. Region jest emanacją wspólnej przestrzeni poznawczej, niekoniecznie warunkowanej przez czynniki geograficzne, a kształtowanej społecznie przez różnych aktorów (nie tylko państwa)²¹. Z kolei Hettne, wykorzystując podejście konstruktywistyczne, stara się uporządkować dotychczasową wiedzę na temat regionów oraz przedstawia swoją interpretację tego zjawiska, rozszerzoną o tzw. nową teorię regionalizmu²². Jego koncepcja jest kompleksowa, eklektyczna oraz interdyscyplinarna. Rozróżnia on trzy podstawowe pojęcia²³:

- 1) regionalizm – program, ideologia, strategia postępowania zmierzająca do utworzenia regionu;
- 2) regionalizację – proces integrowania się regionów czy obszarów i łączenia państw;
- 3) regionowość – przejaw procesu regionalizacji, czyli cecha nowego systemu, określająca poziom identyfikacji z regionem i uwspólnienia interesów (odpowiednik narodowości w odniesieniu do regionów).

Jeśli chodzi o powstawanie regionów, to Hettne przyjmuje podejście funkcjonalne i zwraca uwagę nie tylko na rolę uczestników państwowych, ale też pozapaństwowych w procesie ich powstawania; porusza przy tym kwestię intensywności interakcji zachodzących między podmiotami działającymi w ramach danego obszaru. W tym ujęciu regiony są bytami dynamicznymi i wyłaniają się w procesie regionalizacji (nabywając cech regionowości), mogą także przekształcać się i zanikać w zależności od procesów zachodzących w ich ramach i w środowisku międzynarodowym. B. Hettne

¹⁸ R. Vayrynen, op.cit.; E. Adler, *Imagined (Security) Communities: Cognitive Regions in International Relations*, „Millennium: Journal of International Studies” 1997, nr 2, s. 249–277; B. Hettne, F. Soderbaum, *Theorising the Rise of Regionness*, „New Political Economy” 2000, nr 3, s. 457–472; B. Hettne, op.cit.

¹⁹ R. Vayrynen, op.cit., s. 42–45.

²⁰ Ibidem.

²¹ E. Adler, op.cit., s. 249–277.

²² Zob. B. Hettne, F. Soderbaum, op.cit., s. 457–472; B. Hettne, op.cit., s. 543–571; idem, *Regionalism and World Order*, w: idem, M. Farrell, L. Van Langenhove (red.), *Global Politics of Regionalism: Theory and Practice*, London 2005.

²³ B. Hettne, F. Soderbaum, op.cit.

i Frederik Soderbaum wyróżniają pięć poziomów regionowości, które określają stopień zaangażowania w proces regionalizacji²⁴:

- 1) regionalna przestrzeń – region zamknięty w granicach terytorialnych bez zorganizowanej społeczności żyjącej w jego ramach (protoregion lub przedregionalna strefa);
- 2) kompleks regionalny – region jako system społeczny o dość niskim stopniu zaawansowania procesu integracji wewnętrznej (region podstawowy);
- 3) regionalna społeczność – region jako zorganizowana forma współpracy na różnych płaszczyznach, pomiędzy podmiotami państwowymi i pozapaństwowymi (region formalny lub *de iure*);
- 4) regionalna wspólnota – region jako wspólnota powstała w efekcie zwiększenia interakcji oraz wytworzenia wspólnej świadomości i interesów;
- 5) region-państwo – region jako multikulturalny i heterogeniczny byt, przypominający państwo, posiadający zdolność do działania na arenie międzynarodowej.

Hettne wyróżnia też kilka typów regionalizmów w zależności od ich miejsca w systemie międzynarodowym, wykorzystując do tego podejście eklektyczne, łączące międzynarodową ekonomię polityczną (*international political economy*) oraz alternatywne teorie zależności. Wskazuje on na centrum – czyli neoliberalny model regionalizmu, państwa półperyferyjne – z modelem otwartego regionalizmu, oraz państwa peryferyjne – z regionalizmem skupionym wokół wzmacniania bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego²⁵. Autor odnosi się zarówno do problematyki powstawania oraz rozwoju regionów, jak też w szerszym kontekście ich wpływu na współczesny porządek międzynarodowy. Zdaniem Hettnego regionalizm może być traktowany jako czynnik kształtujący postwestfalski porządek międzynarodowy, gdyż współczesny zglobalizowany świat jest niejako wypełniony różnego rodzaju ugrupowaniami regionalnymi o różnym stopniu zaawansowania w procesie regionalizacji (niskim lub wysokim)²⁶.

O analitycznej przydatności ujęcia regionalnego w badaniu WT przesądzą następujące argumenty:

- 1) uwzględnienie nie tylko ilościowych, ale i niematerialnych kryteriów wyodrębnienia regionu (w postaci koncepcji, wartości, interesów itp.);
- 2) istotność teoretycznych założeń, wskazujących stopień spójności danego obszaru oraz rozwoju jego tożsamości;
- 3) uwzględnienie w badaniu regionu nie tylko kontekstu regionalnego, ale także rozpatrywanie tej problematyki w odniesieniu do transformacji porządku międzynarodowego.

²⁴ Poziomy te nie odnoszą się do kolejnych stadiów powstawania i ewolucji regionów, a raczej wskazują na poziom rozwoju danego regionu i zaawansowania w procesie regionalizmu. Zob. B. Hettne, F. Soderbaum, op.cit., s. 461–462.

²⁵ B. Hettne, op.cit.

²⁶ Ibidem.

Biorąc pod uwagę powyższe założenia metodologiczno-analityczne, artykuł jest próbą odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Czy WT można traktować jako region w kategoriach ujęcia regionalnego?
2. Jakie kryteria wyróżniają WT na tle innych struktur występujących w stosunkach międzynarodowych?
3. Jaka jest aktualna pozycja WT w strukturze systemu międzynarodowego oraz wobec innych jego uczestników?

Uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytania pozwoli dokonać oceny przydatności ujęcia regionalnego – zwłaszcza nowego regionalizmu – jako narzędzia badawczego.

Kryteria identyfikacji Wspólnoty Transatlantyckiej

W celu znalezienia odpowiedzi na pytanie, jakiego rodzaju bytem w stosunkach międzynarodowych jest WT, należy w pierwszej kolejności zdefiniować podstawowe kryteria wyróżniające ją od innych struktur występujących w stosunkach międzynarodowych. Kluczowymi kwestiami w tym zakresie są:

- 1) geograficzno-terytorialny wymiar wspólnoty;
- 2) wartości konstytuujące wspólnotę;
- 3) wspólne interesy;
- 4) stopień zorganizowania;
- 5) struktura interakcji w ramach wspólnoty;
- 6) poczucie wspólnoty względem podmiotów zewnętrznych.

Po pierwsze w sensie geograficzno-terytorialnym WT obejmuje grupę państw położonych po obu stronach Atlantyku i tym samym oddzielonych od siebie o tysiące kilometrów. W szerokim ujęciu pojęcie Wspólnoty Transatlantyckiej odnosi się do krajów europejskich (początkowo reprezentantów Europy Zachodniej, dziś całej UE), USA i Kanady. Natomiast w ujęciu wąskim obejmuje ono USA i kraje europejskie, a relacje Europy z Kanadą są rozpatrywane i badane oddzielnie²⁷. W przypadku tego opracowania główna uwaga koncentruje się na węższym ujęciu, choć stosunki z Kanadą także są uwzględniane (choćby z uwagi na przynależność do tych samych organizacji międzynarodowych i współpracę w wielu kluczowych kwestiach). Należy także podkreślić, że WT ewoluowała pod względem podmiotowym, powiększając się stopniowo wraz z procesem integracji europejskiej i zwiększaniem się liczby członków Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej/UE. Obecnie obejmuje ona USA oraz 28 państw członkowskich Unii (przy czym ta ostatnia ma swoją indywidualną reprezentację).

Po drugie elementami konstytuującymi wspólnotę są dzielone wartości, koncepcje i idee. Takimi fundamentami dla partnerstwa transatlantyckiego są bez wątpienia

²⁷ Zwolennikiem węższego pojmowania partnerstwa transatlantyckiego jest np. Erwan Lagadec, *Transatlantic Relations in the 21st Century: Europe, America and the Rise*, New York 2012. Ujęcie takie jest uzasadnione także z uwagi na to, że stosunki USA–UE są osobną praktyczną kategorią realizacji polityki zagranicznej tych podmiotów (stosunki UE–Kanada oraz USA–Kanada rozpatrywane są oddzielnie).

przywoływane przez USA i UE: wspólne korzenie, religia chrześcijańska, kultura czy wyznawane wartości, takie jak demokracja, poszanowanie dla człowieka jako jednostki, jego praw i godności, tolerancja, uznanie dla wolności politycznej i gospodarczej. Odniesienia do tych kwestii można znaleźć niemal w każdym dokumencie przygotowywanym i publikowanym przez strony. Dokumentami o kluczowym znaczeniu dla powstania, rozwoju oraz funkcjonowania WT były: 14 punktów Wilsona²⁸, Karta Atlantycka²⁹, przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa w Stuttgarcie pt. *Przemówienie nadziei (Speech of Hope)* z 6 września 1946 r.³⁰ oraz przemówienie sekretarza stanu George'a Marshalla na temat jego planu dla Europy (*The Marshall Plan Speech*)³¹ czy późniejsze, na przykład orędzie o stanie państwa prezydenta Johna F. Kennedy'ego, wygłoszone w styczniu 1962 r.³² oraz te z okresu po zakończeniu zimnej wojny, kiedy to trzeba było znaleźć nowe uzasadnienie dla istnienia WT. W Deklaracji Transatlantyckiej z 1990 r. można przeczytać o wspólnym dziedzictwie oraz bliskich związkach historycznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych, o dzielonej wierze w takie wartości jak godność ludzka, wolność oraz swobody obywatelskie i intelektualne, jak również o znaczeniu demokratycznych instytucji, które na przestrzeni wieków rozwinęły się po obu stronach Atlantyku³³. Kwestie te przywoływane były niemal we wszystkich dokumentach wydawanych przez Wspólnotę w późniejszym okresie, potwierdzając chęć rozwoju i gotowość do dalszej współpracy, nawet jeśli okoliczności polityczne były wyjątkowo niesprzyjające (jak np. w okresie konfliktu wokół interwencji w Iraku w 2003 r. i w kolejnych latach prezydentury George'a W. Busha)³⁴. Szczególnie istotna była w tym zakresie Nowa Agenda Transatlantycka (NTA) z 1995 r. – dotychczas główny dokument programowy, który po zimnej wojnie wyznaczył cele i kierunki współpracy transatlantyckiej³⁵.

²⁸ W. Wilson, *Fourteen Points*, 8.08.1918, http://web.ics.purdue.edu/~wggray/Teaching/His300/Handouts/Fourteen_Points.pdf (data dostępu: 15.06.2015).

²⁹ *The Atlantic Charter*, 14.08.1941, http://www.kingsacademy.com/mhodes/07_Special-Documents/Historical-Documents/1941_Atlantic-Charter.html (data dostępu: 15.06.2015).

³⁰ J. Byrnes, *Speech of Hope*, Stuttgart, 6.09.1946, w: *German History in Documents and Images*, t. 8: *Occupation and the Emergence of Two States, 1945–1961*, <http://germanhistorydocs.ghi-dc.org/pdf/eng/Allied%20Policies%209%20ENG1.pdf> (data dostępu: 16.06.2015).

³¹ G.C. Marshall, *The Marshall Plan Speech*, Cambridge, MA, 5.06.1947, <http://marshallfoundation.org/marshall/the-marshall-plan/marshall-plan-speech/> (data dostępu: 16.06.2015).

³² W przemówieniu tym istotnym fragmentem była kwestia nowych zasad polityki handlowej w kontekście relacji z EWG. Zob. John F. Kennedy, *Annual Message to the Congress on the State of the Union*, January 11, 1962. Online by G. Peters and J. T. Woolley, *The American Presidency Project*, <http://www.presidency.ucsb.edu/ws/?pid=9082> (data dostępu: 14.07.2015).

³³ *Transatlantic Declaration on EC–US Relations*, 1990, http://eeas.europa.eu/us/docs/trans_declaration_90_en.pdf (data dostępu: 15.06.2015).

³⁴ Wśród najważniejszych dokumentów z tego okresu wskazać należy: Nową Agendę Transatlantycką (1995 r.), Transatlantyckie Partnerstwo we Współpracy Politycznej (1998 r.), Transatlantyckie Partnerstwo Ekonomiczne (1998 r.) oraz wspólne deklaracje ze szczytów USA–UE (w latach 1996–2014).

³⁵ Pierwszy szczyt USA–UE, zgodnie z harmonogramem NTA, odbył się we Włoszech w czerwcu 1996 r., a jak do tej pory ostatni miał miejsce w Brukseli w marcu 2014 r. (ogólnie w latach 1996–2014 miały miejsce 23 szczyty). Zob. np. dokumenty z poszczególnych szczytów USA–UE dostępne na stronach:

Obiektywne istnienie pewnych cech wspólnych i podobieństw, które łączyły i zbliżały partnerów po obu stronach Atlantyku, nie przesądzało jednak o automatycznym podejmowaniu współpracy. Stąd też dla potrzeb politycznych były one ujmowane w formy szerszych koncepcji, do których w razie potrzeby można było się łatwo odwołać. W tym przypadku najważniejsza była idea „atlantyzmu” (*atlanticism*)³⁶.

Istotą atlantyzmu, który pojawił się w powszechnym użyciu w drugiej połowie XX w., było wytworzenie u elit po obu stronach Atlantyku przekonania, że współpraca pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i państwami europejskimi jest wzajemnie korzystna, a wręcz niezbędna dla zachowania bezpieczeństwa i rozwoju. Podstawą dla realizacji tej idei była słynna publikacja Clarence’a Streita, który w 1939 r. ogłosił potrzebę odnowienia współpracy między państwami po obu stronach oceanu wobec wzrostu nacjonalizmów i agresji państw faszystowskich w Europie, a także postulował stworzenie Unii Atlantyckiej³⁷. Miała ona powstać na bazie powiązań regionalnych i rozwijać się w kierunku uniwersalnym, rozszerzając się na kraje szanujące wartości państw założycieli³⁸. Natomiast po zakończeniu zimnej wojny, w sytuacji rozluźnienia współpracy w latach 90., a następnie w obliczu kryzysu po 2003 r., pojawiły się głosy o końcu idei atlantyzmu³⁹. Ivo Daaler w artykule *The End of Atlanticism* podkreślał, że kryzys, który pojawił się w stosunkach transatlantyckich w pierwszych latach prezydentury G.W. Busha jako konsekwencja decyzji politycznych w USA, ma znacznie poważniejsze konsekwencje dla partnerstwa niż wcześniejsze konflikty czy nieporozumienia i może trwale podzielić Wspólnotę⁴⁰. Niezależnie jednak od kreślenia pesymistycznych wizji dla partnerstwa w pierwszej dekadzie nowego wieku idea atlantyzmu nie skończyła się i nadal jest istotnym spoiwem relacji partnerów z dwóch stron Atlantyku, choć nie jest jednakowo podzielana przez wszystkich członków WT⁴¹.

http://useu.usmission.gov/us_eu_summits.html (data dostępu: 10.07.2015); <http://www.euintheus.org/what-we-do/how-eu-us-relations-work/> (data dostępu: 10.07.2015).

³⁶ Genezę oraz rozwój koncepcji atlantyzmu przedstawia szczegółowo Ira Straus w artykule *Atlanticism as the core 20th century U.S. strategy for internationalism*, Strait Council, <http://streitcouncil.org/uploads/PDF/Straus-%20Atlanticism%20as%20the%20core%20of%20the%2020th%20century%20US%20Strategy%20for%20internationalism.pdf> (data dostępu: 15.06.15).

³⁷ C.K. Streit, *Union Now: A Proposal for a Federal Union of the Democracies of the North Atlantic*, New York 1939, http://www.constitution.org/aun/union_now.htm (data dostępu: 15.06.2015).

³⁸ I. Straus, op.cit.

³⁹ W ostatnich latach, szczególnie pod wpływem kryzysu z 2003 r., zaczęto na nowo zastanawiać się nad istotą atlantyzmu (szczególnie w kontekście końca tej idei). Zob. I. Daaler, *The End of Atlanticism*, „Survival” 2003, t. 45, s. 147–166, <http://www.brookings.edu/~media/research/files/articles/2003/6/summer%20europe%20daalder/20030601.pdf> (data dostępu: 12.06.2015); C. Cavanagh Hodge, *Atlanticism for a New Century: The Rise, Triumph and Decline of NATO*, New Jersey 2005; G. Haller, *Limits of Atlanticism. Perceptions of State, Nation and Religion in Europe and the United States*, New York 2007 [Berlin 2002].

⁴⁰ I. Daaler, op.cit.

⁴¹ Wśród krajów europejskich dość łatwo można wskazać tzw. atlantystów (np. Wielka Brytania, Dania i kraje Europy Środkowej) oraz zwolenników bardziej autonomicznej polityki europejskiej, niezależnej od USA (np. Francja, Niemcy).

Po trzecie istotnym elementem partnerstwa są także wspólne interesy i cele, łączące dwa brzegi oceanu. Występowanie wspólnych interesów jest w tym przypadku pochodną podobieństw ideowych, rozwojowych oraz w zakresie potrzeb⁴². W przypadku WT wskazanie wspólnych interesów nie jest jednak łatwe z uwagi na brak organizacji regionalnej o ogólnym charakterze, która reprezentowałaby partnerów na zewnątrz i byłaby odpowiedzialna za ich zdefiniowanie. Interesów tych można więc poszukiwać we wspólnych dokumentach programowych (takich jak NTA), deklaracjach ze szczytów USA–UE, strategiach NATO⁴³ lub też antycypować je jako pochodne narodowych interesów partnerów⁴⁴. Problemem jest brak koherentności czasowej i przedmiotowej tych dokumentów, co w zasadzie uniemożliwia zdefiniowanie na ich podstawie wspólnych celów⁴⁵. Mimo to analiza strategicznych dokumentów programowych pozwala na wskazanie trwałych i podstawowych interesów WT. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim: a) zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa podmiotom wchodzącym w skład Wspólnoty oraz stabilności systemu międzynarodowego, b) dbanie o rozwój gospodarczy i społeczny, c) promowanie wspólnych wartości w świecie. W przypadku interesów zmiennych, które ewoluowały w zależności od przemian zachodzących w środowisku międzynarodowym, ich określenie w kontekście WT jest znacznie trudniejsze, a czasem wręcz niemożliwe, ponieważ często interesy narodowe poszczególnych państw mają decydujące znaczenie. Stają się one interesami wspólnymi tylko wtedy, gdy dotyczą zagrożeń lub istotnej potrzeby wszystkich członków WT, tak jak np. zagrożenie pokoju i stabilności w Europie z powodu konfliktów w byłej Jugosławii, konieczność zintensyfikowania współpracy gospodarczej wobec tworzenia się bloków regionalnych, wzrost znaczenia krajów grupy BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, Republika Południowej Afryki) czy terroryzm międzynarodowy po 2001 r.

Po czwarte WT charakteryzuje się także pewnym poziomem zorganizowania oraz instytucjonalizacji, choć nadal brakuje organizacji tylko dla jej członków. Główną organizacją grupującą państwa Wspólnoty (ale także wychodzącą poza

⁴² Zob. np. E. Lagadec, op.cit.; P. Olszewski, *Strategia „soft power” Unii Europejskiej a euroatlantycka współpraca w wielobiegunowym świecie*, w: J.M. Fiszer, P. Olszewski, *System Euroatlantycki w wielobiegunowym świecie międzynarodowym*, Warszawa 2013, s. 39–61.

⁴³ NATO, *Strategic Concepts*, http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_56626.htm (data dostępu: 10.07.2015); idem, *Strategic Concept For the Defence and Security of The Members of the North Atlantic Treaty Organisation*, Lisbon 2010, <http://www.nato.int/lisbon2010/strategic-concept-2010-eng.pdf> (data dostępu: 10.07.2015).

⁴⁴ W przypadku USA będą to zatem dokumenty programowe takie jak *National Security Strategies* lub *Quadrennial Defense Reports*. Natomiast po stronie europejskiej sytuacja jest dość skomplikowana z uwagi na swego rodzaju dualizm interesów wewnątrz UE – z jednej strony będą to wspólne interesy Unii (zaprezentowane w *European Security Strategy 2003*, a realizowane w ramach Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, WPZiB), z drugiej nie zawsze z nimi tożsame indywidualne interesy jej członków, przedstawiane w ramach strategii poszczególnych państw.

⁴⁵ Na problem trudności w definiowaniu wspólnych interesów w ramach WT zwraca uwagę np. E. Lagadec, op.cit., s. 32–44.

jej obręb⁴⁶) stanowi bez wątpienia wąsko wyspecjalizowana Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), która jak na razie jest jej podstawowym wsparciem instytucjonalnym. W efekcie długoletniej współpracy partnerów transatlantyckich doszło także do stworzenia instytucji, których zasięg członkowski nie ograniczał się tylko do państw wąsko rozumianej WT (czyli USA i krajów Europy Zachodniej, potem UE). Instytucje takie jak Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC)/Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych (GATT)/Światowa Organizacja Handlu (WTO) stanowiły fora współpracy państw wchodzących w skład Wspólnoty, jednak od początku swego istnienia miały szerszy zakres podmiotowy i dość szybko zaczęły obejmować kolejne kraje.

Członkom WT nie udało się natomiast stworzyć silnych, wewnętrznych więzi instytucjonalno-organizacyjnych, które obejmowałyby tylko członków Wspólnoty oraz odnosiły się do całokształtu współpracy. Podstawą dla wspólnych działań (oprócz NATO, ograniczonego do sfery bezpieczeństwa) są nadal fora kooperacji pomiędzy poszczególnymi instytucjami państw członkowskich, jak np. kontakty między Parlamentem Europejskim a Kongresem USA, misja USA przy Wspólnotach Europejskich/UE czy delegacja Komisji Europejskiej w Waszyngtonie oraz wspólne dokumenty programowe podpisane po zakończeniu zimnej wojny, w tym przede wszystkim NTA⁴⁷. Dokument ten, choć nie przyczynił się do stworzenia nowej instytucjonalnej bazy współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią, to wyznaczył jej ogólne ramy (na kolejne dwie dekady). Współpraca miała się rozwijać zgodnie z harmonogramem spotkań na różnych szczeblach oraz w ramach grup roboczych⁴⁸.

Po piąte intensywne i długoletnie współdziałanie w ramach Wspólnoty na niemal wszystkich płaszczyznach, zainicjowane przez polityków obu stron po II wojnie światowej, doprowadziło do stworzenia silnych więzi strukturalnych (o charakterze materialnym i niematerialnym) pomiędzy jej członkami⁴⁹. Na płaszczyźnie politycznej stworzono model bliskiej współpracy w ramach relacji dwustronnych USA–UE, uzupełniony przez bilateralne stosunki między USA a poszczególnymi państwami Unii⁵⁰. W sferze ekonomicznej strony są swoimi najbliższymi partnerami (dzięki

⁴⁶ Członkostwo w NATO obejmuje także kraje niewchodzące w skład WT (nawet w jej szerokim rozumieniu, obejmującym Kanadę), takie jak Islandia, Turcja, Norwegia i Albania.

⁴⁷ Więcej na temat instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich zob. np. A. Jarczewska-Romaniuk, *Stosunki transatlantyckie*, w: S. Parzymies (red.), *Dyplomacja czy siła*, Warszawa 2009, s. 189–192.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Więcej na temat wielopłaszczyznowej współpracy transatlantyckiej zob. ibidem, s. 196–207. Kompleksowe ujęcie współpracy transatlantyckiej po zakończeniu zimnej wojny zob. R. Matera, P. Matera, *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776–2004*, Warszawa 2004.

⁵⁰ Problematyka współpracy politycznej między USA a UE omawiana jest np. w raportach Congressional Research Service Reports on Foreign Policy and Regional Affairs, <https://www.fas.org/sgp/crs/row/index.html>; bieżące kwestie dotyczące tego wymiaru prezentowane są w materiałach zamieszczanych na

silnym więziom handlowym, inwestycyjnym, finansowym, w zakresie badań i rozwoju oraz współpracy przedsiębiorstw)⁵¹, tworząc razem najsilniejszy blok gospodarczy na świecie i odpowiadając za wytwarzanie około 35% światowego PKB (PPP)⁵². Należy też podkreślić, że po zakończeniu zimnej wojny to właśnie współpraca ekonomiczna była głównym spoiwem relacji, szczególnie w okresach problemów czy nawet konfliktów o charakterze politycznym⁵³. Intensywna współpraca na płaszczyźnie politycznej i gospodarczej doprowadziła do podpisania szeregu porozumień między USA i UE w wielu dziedzinach – od lotnictwa przez kwestie współpracy prawnej, szkolnictwa wyższego, zarządzania kryzysowego do kontrowersyjnego przekazywania danych osobowych pasażerów⁵⁴. Najmniej eksponowaną, choć też dość dobrze rozwiniętą płaszczyzną współpracy transatlantyckiej są relacje społeczne, obejmujące wszelkiego rodzaju aktywności pomiędzy społeczeństwami z obu stron Atlantyku (kontakty edukacyjne, biznesowe, turystyczne, relacje osobiste, wymiana pracowników itp.)⁵⁵.

Obszary oraz cele długoletniej współpracy partnerów transatlantyckich zostały przedstawione w NTA. Podkreślono tam, że partnerzy działają wspólnie na rzecz⁵⁶:

- a) promowania pokoju, stabilności, demokracji, rozwiązywania pojawiających się konfliktów;
- b) wspólnego reagowania na globalne wyzwania;
- c) rozwoju handlu światowego i zacieśniania powiązań gospodarczych;
- d) rozwijania kontaktów na płaszczyźnie społecznej, co zostało wyrażone w koncepcji budowania mostów przez Atlantyki.

stronach Delegation of the European Union to the United States, <http://www.euintheus.org/>; United States Mission to the European Union, <http://useu.usmission.gov/> (data dostępu: 21.06.2015).

⁵¹ Wzajemne towarowe przepływy handlowe między USA i UE szacowane były w 2014 r. na około 700 mld USD, a inwestycyjne na około 200 mld USD (w efekcie procesu dezinwestycji po stronie UE). Sprzedaż dóbr komercyjnych oceniana była na 5,5 bln USD rocznie. Dodatkowo gospodarka transatlantycka zapewniła w sumie około 15 mln miejsc pracy. Por. D.S. Hamilton, J.P. Quinlan, *The Transatlantic Economy 2015*, Washington, DC 2015.

⁵² Szczegółowe analizy dotyczące współpracy gospodarczej między USA i Europą są prezentowane w corocznych raportach Center for Transatlantic Relations autorstwa D.S. Hamiltona oraz J.P. Quinlana, *The Transatlantic Economy*, <http://transatlanticrelations.org/> (data dostępu: 22.06.2015). W polskiej literaturze tematyka ta została przedstawiona kompleksowo w publikacji: R. Matera, P. Matera, *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776–2004*, Warszawa 2004.

⁵³ Pokazuje to analiza danych dotyczących współpracy gospodarczej USA–UE. Zob. raporty *The Transatlantic Economy* Hamiltona i Quinlana oraz dane udostępniane przez Eurostat i US Census Bureau.

⁵⁴ Listę najważniejszych porozumień między USA i UE można znaleźć na stronie: <http://useu.usmission.gov/key-links.html> (data dostępu: 25.06.2015). Zob. też G.A. Bermann, M. Herdegen, *Transatlantic Regulatory Co-operation: Legal Problems and Political Prospects*, Oxford 2001.

⁵⁵ Na temat różnych aspektów współpracy na płaszczyźnie społecznej zob. np. L.A. Compa, H. Meyer, *A Social Dimension for Transatlantic Economic Relations*, London 2010; J. Steets, D.S. Hamilton (red.), *Humanitarian Assistance: Improving U.S.–European Cooperation*, Washington, DC 2009; U. Kribernegg, *The Transatlantic Dialogue on Higher Education: An Analysis of Cultural Narratives*, Berlin 2011.

⁵⁶ *The New Transatlantic Agenda*, 1995, http://eeas.europa.eu/us/docs/new_transatlantic_agenda_en.pdf (data dostępu: 20.06.2015).

W ostatnich latach współpraca rozszerzyła się ponadto o takie ogólne kwestie jak: zwalczanie terroryzmu międzynarodowego, zarządzanie kryzysowe, energetyka, ochrona środowiska, badania i rozwój, edukacja. Natomiast wśród głównych bieżących tematów współpracy politycznej wskazać można: program nuklearny Iranu, Państwo Islamskie i Syria, polityka wobec Rosji, konflikt izraelsko-palestyński, Arktyka, polityka prywatności i szpiegostwo USA, NATO i europejskie inicjatywy obronne⁵⁷.

Należy jednak podkreślić, że o ile partnerzy zgadzają się co do ogólnych celów oraz metod podejmowanych działań, to jeśli chodzi o szczegóły, w ostatnich latach coraz częściej pojawiają się między nimi wątpliwości oraz rozbieżności. W konsekwencji prowadzi to do osłabiania współpracy w WT, a także jej pozycji w wymiarze zewnętrznym⁵⁸.

Szczególnym momentem w tym kontekście był transatlantycki kryzys wokół amerykańskiej interwencji zbrojnej w Iraku w 2003 r., który mocno i na długo nadwyrężył więzi łączące partnerów, a nawet zdaniem niektórych badaczy postawił pod znakiem zapytania dalszy sens istnienia Wspólnoty⁵⁹. Pewną nadzieję na odbudowanie współpracy (szczególnie na poziomie politycznym) dawał wybór Baracka Obamy

⁵⁷ Aktualne problemy w zakresie współpracy politycznej i bezpieczeństwa omówione są np. w: D.E. Mix, *The United States and Europe: Current Issues*, 3.02.2015, <https://www.fas.org/sgp/crs/row/RS22163.pdf> (data dostępu: 30.06.2015); *Transatlantic Relations: A European Perspective*, The Regent's Report 2014, Belmont Press, London 2014; R. Kupiecki, A.A. Michta (red.), *Transatlantic Relations in a Changing European Security Environment*, „Warsaw Defense Dialogue Papers I”, CSIS, Drukarnia Wydawnictw Specjalnych Sztabu Generalnego WP, Warszawa 2014.

⁵⁸ Po pierwsze partnerzy nie do końca zgadzają się co do koncepcji, sposobów i metod rozwiązywania aktualnych problemów międzynarodowych. Po drugie w ramach Wspólnoty występują rozbieżności co do podziałów kompetencyjnych i wykonawczych (np. rola NATO a europejskie inicjatywy w zakresie polityki zagranicznej i obronności oraz kwestia wspólnego podejmowania decyzji). Po trzecie brak jest spójności i jednolitości decyzyjnej w ramach UE (szczególnie jeśli chodzi o kwestie WPZiB).

⁵⁹ Problem ten był szeroko opisywany i analizowany w literaturze przedmiotu. Zob. np. cykl artykułów w „Foreign Affairs”: A. Moravcsik, *Striking a New Transatlantic Bargain*, 2003, lipiec/sierpień; W. Shawcross, E. Pond, *Allies: The U.S., Britain, and Europe in the Aftermath of the Iraq War; Friendly Fire: The Near-Death of the Transatlantic Alliance*, 2004, marzec/kwiecień; S. Hoffman, *Old Europe, New Europe, Core Europe: Transatlantic Relations After the Iraq War; Beyond Paradise and Power: Europe, America, and the Future of a Troubled Partnership*, 2005, listopad/grudzień; cykl artykułów autorstwa D.W. Dreznera w „Foreign Policy”: A *Sane Analysis of Transatlantic*, 11.03.2003; *The State of Transatlantic Public Opinion*, 7.02.2005; *The Transatlantic Relationship Is Important – But Not That Important*, 3.02.2005; *So How's the Transatlantic Relations Doing?*, 27.06.2005; *So How's the Transatlantic Divide Going*, 7.09.2005; czy też w periodykach europejskich, np.: specjalne wydanie „European Foreign Affairs Review”, Vol. 8, Issue 4, 2003, s. 425–561; M. Cox, *Beyond the West: Terrors in Transatlantia*, „European Journal of International Relations”, June 2005, Vol. 11, No. 2, s. 203–233; V. Pouliot, „European Journal of International Relations”, March 2006, Vol. 12, No. 1, s. 119–127. Zob. też inne publikacje na ten temat: J. Quinlan, *Drifting Apart or Growing Together? The Primacy of the Transatlantic Economy*, Washington, DC 2003; G. Lindstrom (red.), *Shift or rift. Assessing US–EU relations after Iraq*, Paris 2003; S.A. Kashmeri, *America and Europe after 9/11 and Iraq: great divide*, Westport 2007; American Foreign Policy Council, *The Transatlantic Drift Debates*, Plymouth, UK 2006; D.H. Allin, G. Andreani, P. Errera, G. Samore, *Repairing the Damage: Possibilities and limits of transatlantic consensus*, The International Institute for Strategic Studies, Routledge, 2007; D. Levy, M. Pensky, J. Torpey, *Old Europe, Core Europe, Transatlantic Relations After the Iraq War*, Verso, 2005.

na nowego prezydenta USA w 2008 r., jednak w rzeczywistości strony, skupione na własnych problemach, jeszcze bardziej oddaliły się od siebie⁶⁰. Europa skoncentrowała się na problemach wewnętrznych, a USA skierowały swoją uwagę ku Wschodowi, ogłaszając tzw. zwrot ku Azji (*asian pivot*)⁶¹. Realną szansą na nowe otwarcie i odbudowę współpracy był dopiero rok 2013, kiedy to UE i USA, stojące wobec nowych wyzwań politycznych i ekonomicznych⁶², zdecydowały się na zacieśnienie partnerstwa oraz podjęcie wspólnych działań zmierzających do budowy jednego z najsilniejszych bloków gospodarczych na świecie, czyli Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowo-Inwestycyjnego (TTIP)⁶³. Należy także podkreślić, że w szerszym ujęciu negocjowane obecnie porozumienie TTIP jest narzędziem służącym do reintegracji WT w sensie geopolitycznym i wzmocnienia w sensie geoeconomicznym (poszerzenie geoeconomicznej strefy transatlantyckiej). W perspektywie długookresowej umowa ta może doprowadzić do długo oczekiwanej instytucjonalizacji relacji i zacieśnienia więzów, co jest niezwykle istotne ze względu na konieczność utrzymania spójności Zachodu wobec nowych zagrożeń oraz rozchodzenia się dróg Europy i USA w kierunku innych partnerów.

Po szóste w efekcie długotrwałej współpracy doszło do wytworzenia szczególnego poczucia wspólnoty w krajach partnerskich (choć nadal brak jest elementu wspólnej tożsamości). Przejawem tego są silne więzi łączące zarówno liderów politycznych, jak i społeczeństwa po obu stronach Atlantyku oraz wzajemne przekonanie o potrzebie kontynuacji współpracy niezależnie od zmieniających się uwarunkowań. Potwierdzają to wspólne działania w ramach wskazanych trzech płaszczyzn kooperacji, jak również wyniki badań *Transatlantic Trends*, przeprowadzanych od 2002 r. przez Fundację German Marshall Fund of the United States⁶⁴. W roku 2010 porównano wyniki ba-

⁶⁰ USA skupiły swoją uwagę na Azji, a Europa na własnych problemach, poza tym obie strony, głównie we własnym zakresie, zajmowały się także odbudową gospodarek nadwyřężonych kryzysem 2008 r.

⁶¹ Zwrot ku Azji został ogłoszony przez sekretarz stanu USA Hillary Clinton w 2011 r. na łamach „Foreign Affairs”. Zob. H. Clinton, *America’s Pacific Century, The future of politics will be decided in Asia, not Afghanistan or Iraq, and the United States will be right at the center of the action*, „Foreign Affairs” z 11.10.2011.

⁶² Wśród głównych wyzwań wskazać można takie kwestie jak walka ze skutkami globalnego kryzysu finansowego, umacnianie pozycji państw BRICS, tworzenie się nowych bloków gospodarczych TPP i Regional Comprehensive Economic Partnership oraz wydarzenia ostatnich lat na Ukrainie i na Bliskim Wschodzie.

⁶³ Zob. np. D.S. Hamilton (red.), *The geopolitics of TTIP: Repositioning the Transatlantic Relationship for a Changing World*, Washington, DC 2014; P. van Ham, *The geopolitics of TTIP*, „Clingendael Policy Brief” z 23.10.2013; Ch.A. Kupchan, *The Geopolitical Implications of the Transatlantic Trade and Investment*, „Transatlantic Academy” z czerwca 2014; M. Dunin-Wąsowicz (red.), *Raport Specjalny: TTIP – w stronę Pax Transatlantica*, „Miesięcznik Finansowy Bank”, nr 6 (267), czerwiec 2015, s. 135–150; S. Baru, S. Dorga, *Power Shift and New Blocks in the Global Trade System*, The International Institute for Strategic Studies, Routledge, 2015; European Commission, *Transatlantic Trade and Investment Partnership – The Economic Analysis Explained*, Brussels 2013; M. Wąsiński, *TTIP and Third Countries. Making It More Transatlantic*, „PISM Bulletin”, nr 47 (779), 8 maja 2015.

⁶⁴ German Marshall Fund of the United States, *Transatlantic Trends*, Washington, DC 2003–2014, <http://www.gmfus.org> (data dostępu: 5.07.2015).

dań opinii publicznej i liderów (przedstawicielei elit politycznych, biznesowych oraz dziennikarskich na dwóch brzegach Atlantyku). Po trudnych latach pierwszej dekady XXI w. okazało się, że obie grupy doceniają wartość partnerstwa oraz potrzebę jego kontynuowania, jednak nieco większe poparcie wyrażali liderzy niż społeczeństwa atlantyckie⁶⁵. Analiza poszczególnych raportów badających podejście społeczeństw do partnerstwa i problemów z nim związanych pokazuje, że przywiązanie do idei transatlantyckiej jest różne w zależności od kraju oraz zmienia się w czasie pod wpływem zmian uwarunkowań zewnętrznych (w środowisku międzynarodowym) oraz wewnętrznych (politycznych w danym kraju)⁶⁶. Niezależnie jednak od tego, że strony widzą potrzebę kontynuowania partnerstwa i doceniają jego wartość, to jednak mimo tak długiej współpracy nie doszło do wytworzenia się wspólnej tożsamości transatlantyckiej. Społeczeństwa po obu stronach oceanu utożsamiają się przede wszystkim ze swoimi krajami pochodzenia, a nie bytami ponadnarodowymi (co jest także charakterystyczne dla UE, której mieszkańcy nie identyfikują się jako Europejczycy⁶⁷).

Wspólnota Transatlantycka w systemie międzynarodowym – próba nowej konceptualizacji

W odniesieniu do szerszego kontekstu struktur funkcjonujących w stosunkach międzynarodowych należy zastanowić się nad miejscem WT w klasycznych oraz nowych podziałach. Rozważania te można oprzeć zarówno na tradycyjnych rozróżnieniach funkcjonujących w stosunkach międzynarodowych po zakończeniu II wojny światowej (Wschód–Zachód) oraz zimnej wojny (Północ–Południe)⁶⁸, jak również na współczesnych ujęciach, w których nowy porządek międzynarodowy można rozpatrywać w kontekście nieco enigmatycznego podziału na Zachód i tzw. resztę (*the West and the rest*)⁶⁹ oraz koncepcji nowych „megaprzeźrzeni”⁷⁰.

⁶⁵ Zob. ibidem, 2010.

⁶⁶ Dobrym przykładem są tutaj zmiany w stosunku do partnerstwa oraz USA w społeczeństwie polskim, które można było obserwować w okresie prowadzenia badań przez GMFUS w latach 2003–2014, warunkowane najczęściej sytuacją polityczną w kraju.

⁶⁷ Więcej na temat problemu z tzw. tożsamością europejską zob. np. H. Walkenhorst, *Constructing the European Identity – Trap or Gap? European Integration between Community-building and Path-dependency*, „Limerick Papers in Politics and Public Administration” 2008, nr 1, s. 1–24; European Commission, *The Development of European Identity/Identities: Unfinished Business: A Policy Review*, Brussels 2012.

⁶⁸ Zob. np. rozdziały dotyczące struktury współczesnego porządku międzynarodowego w: E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), op.cit., s. 435–533.

⁶⁹ R. Kuźniar, *Zmierzch dominacji Zachodu*, w: idem (red.), *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*, Warszawa 2011, s. 22–45; N. Ferguson, *Civilization: The West and the Rest*, London 2011; K. Muhibubani, *The New Asian Hemisphere. The Irresistable Shift of Global Power to the East*, New York 2008; F. Zakaria, *The Post-American World*, New York 2008; T. de Montbrial, *Działanie i System Świata*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.

⁷⁰ Autorem koncepcji megaprzeźrzeni jest Antoni Kukliński. Więcej na ten temat zob. np. A. Artymowska, A. Kukliński, P. Żuber, *Reconfiguration of the Global Scene and the Megaspaces of the XXI*

W okresie zimnej wojny WT była bez wątpienia trzonem (a nawet swego rodzaju spoiwem) Zachodu (pierwszego świata), obok Wschodu (drugiego świata) i rozwijających się państw postkolonialnych (trzeciego świata) (zob. rycina 1a). Zgodnie z powszechnie przyjętymi kryteriami do systemu zachodniego zaliczano kraje o demokratycznych ustrojach, gospodarce rynkowej oraz należące do szeregu instytucji współpracy międzynarodowej⁷¹. Stąd też oprócz USA oraz państw europejskich w grupie tej były takie kraje jak Australia, Nowa Zelandia oraz Japonia, choć geograficznie należały one do innych części świata. W tym ujęciu WT, z USA jako państwem dominującym, traktowana była jako podstawa systemu zachodniego, stojącego w opozycji do Wschodu pod przewodnictwem ZSRR.

Po 1989 r. i zniknięciu polityczno-ideologicznego podziału dwublokowego Wschód–Zachód w stosunkach międzynarodowych zaczęto powszechnie stosować kolejny dychotomiczny podział – na Północ i Południe, oparty głównie na czynnikach ekonomicznych i społecznych, a nie politycznych⁷². Jednak w okresie 1989–2000 nastąpiło wiele zmian, które trwale naruszyły przejrzystość i klarowność istniejących dotąd rozróżnień, stawiając pod znakiem zapytania ich aktualność.

Po pierwsze istotnej zmianie uległo rozumienie terminów Wschód i Zachód. O ile ich polityczno-ideologicznie definiowanie straciło rację bytu w stosunkach międzynarodowych, to powrócono do klasycznych znaczeń, odwołujących się do kryteriów kulturowo-cywilizacyjnych z uwzględnieniem rozróżnienia na cywilizacje Wschodu i Zachodu⁷³. Wschód i Zachód utożsamiane były ponownie z konkretnym poziomem rozwoju, ustrojem, wartościami, a nie obszarem geograficznym i przynależnością do bloku politycznego.

Po drugie nastąpił także szereg zmian o charakterze strukturalnym. Stany Zjednoczone – wraz z rozpadem Związku Radzieckiego oraz niekwestionowanym zwycięstwem w zimnej wojnie – stały się jedynym mocarstwem zdolnym pełnić rolę lidera światowego (*unipolar moment*)⁷⁴. Wiele państw należących wcześniej do bloku wschodniego po przeprowadzeniu stosownych reform oraz uzyskaniu członkostwa w instytucjach systemu zachodniego zostało automatycznie włączonych do Zachodu (i tym samym do Północy). Jednocześnie w ramach Zachodu siły i znaczenia nabierała UE (będąca *de facto* „regionem w regionie” WT). Natomiast grupa dynamicznie

Century, Warszawa 2012; eidem, *The Future of Regions – The Megaspaces of the XXI century*, Warszawa 2011.

⁷¹ E. Halizak, *Północ w stosunkach międzynarodowych*, w: E. Halizak, R. Kuźniar (red.), op.cit., s. 441.

⁷² Należy jednak podkreślić, że podział ten funkcjonował w literaturze przedmiotu już od lat 60.–70., kiedy to grupa państw rozwijających się podjęła na arenie międzynarodowej wspólne działania zmierzające do uznania ich aspiracji rozwojowych i dopuszczenia do udziału w wymianie międzynarodowej na równych warunkach. Por. ibidem, s. 437–439.

⁷³ Zob. np. N. Ferguson, op.cit.; S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.

⁷⁴ Zob. np. Ch. Krauthammer, *The Unipolar Moment*, „Foreign Affairs” 1990, nr 1, s. 23–33; idem, *Democratic Realism. An American Foreign Policy for a Unipolar World*, Washington, DC 2004.

rozwijających się gospodarczo tzw. państw wschodzących (szczególnie na kontynencie azjatyckim), dzięki efektywnym reformom oraz rozwojowi gospodarczemu, zaczęła zbliżać się do Północy. W efekcie w okresie przejściowym – od zakończenia zimnej wojny do otwarcia nowego wieku – WT była trzonem świata zachodniego, będącego jednocześnie główną częścią Północy (zob. rycina 1b).

W pierwszej dekadzie nowego wieku należy odnotować istotne wydarzenia i procesy, które wpłynęły na konieczność przededefiniowania miejsca Wspólnoty w systemie międzynarodowym. Było to efektem globalnej transformacji spowodowanej zmianami o charakterze zarówno ekonomicznym, jak i politycznym. W wyniku tranzycji światowych potęg doszło do wyłonienia się trzech liderów globalnych: USA, UE i Chin⁷⁵.

Wśród najważniejszych wydarzeń wskazać należy atak terrorystyczny na World Trade Center z 11 września 2001 r. wraz z jego konsekwencjami w postaci dwóch interwencji zbrojnych: w Afganistanie (2001) i Iraku (2003), oraz światowy kryzys finansowy, zapoczątkowany w USA w 2008 r. upadkiem banku Lehman Brothers (jako kulminacja stopniowego pogarszania się kondycji gospodarczej państw WT oraz błędów w polityce gospodarczej USA)⁷⁶.

Na te wydarzenia nakładały się dwa procesy, które wpłynęły na zmianę układu sił w stosunkach międzynarodowych. Był to dynamiczny rozwój i wzrost znaczenia krajów azjatyckich (szczególnie Azji Południowej i Wschodniej) przy jednoczesnej stagnacji i wewnętrznej erozji państw Zachodu.

Kraje azjatyckie, po przejściowych kłopotach związanych z kryzysem gospodarczym końca lat 90., stopniowo wzmocniały swoją pozycję gospodarczą i polityczną, stając się jednym z centrów świata⁷⁷. Dynamiczny rozwój gospodarczy Chin przyczynił się do uczynienia z tego kraju nie tylko lidera grupy państw azjatyckich (Wspólnota Azji Wschodniej), ale także mocarstwa o znaczeniu globalnym⁷⁸. Ponadto kraje zaliczane do grupy BRICS zaczęły funkcjonować jako pełnoprawni partnerzy państw wysoko uprzemysłowionych i włączyły się w procesy współdecydowania

⁷⁵ O pozycji międzynarodowej tych trzech mocarstw w kontekście wieloczynnikowej oceny ich potęgi zob. M. Sulek, *USA, UE i Chiny- trzy bieguny w globalnym układzie sił*, „Rocznik Strategiczny” 2013/14, s. 331–347.

⁷⁶ Więcej na temat kwestii gospodarczych w kontekście kryzysu ekonomicznego zob. np. A. Jarczewska, *Erozja pozycji gospodarczej USA – konsekwencje dla gospodarki światowej*, w: J. Symonides (red.), *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, Warszawa 2010; W. Szymański, *Kryzys globalny. Pierwsze przybliżenie*, Warszawa 2009; G. Kołodko (red.), *Globalizacja, kryzys i co dalej?*, Warszawa 2010.

⁷⁷ W ostatnich latach powstała bardzo obszerna literatura na temat tego regionu. Zob. np. J. Nacionieczna, J. Zajączkowski, *Azja Wschodnia i Azja Południowa w Stosunkach Międzynarodowych*, Warszawa 2011; M.K. Connors, R. Davison, J. Dosch, *The New Global Politics of the Asia Pacific*, New York 2005; J.C. Hsiung, *Twenty-First Century World Order and the Asia Pacific: Value Change, Exigencies, and Power Realignment*, New York 2001.

⁷⁸ Zob. np. C.F. Bergsten, Ch. Freeman, N.R. Lardy, D.J. Mitchell, *China's Rise: Challenges and Opportunities*, Washington, DC 2008; Z. Bijan, *China's „Peaceful Rise” to Great-Power Status*, „Foreign Affairs” 2005, wrzesień/październik; J. Ikenberry, *The Rise of China and the Future of the West. Can the Liberal System Survive?*, „Foreign Affairs” 2008, styczeń/luty.

o najważniejszych kwestiach w życiu międzynarodowym (m.in. poprzez uczestnictwo w WTO czy forum G20).

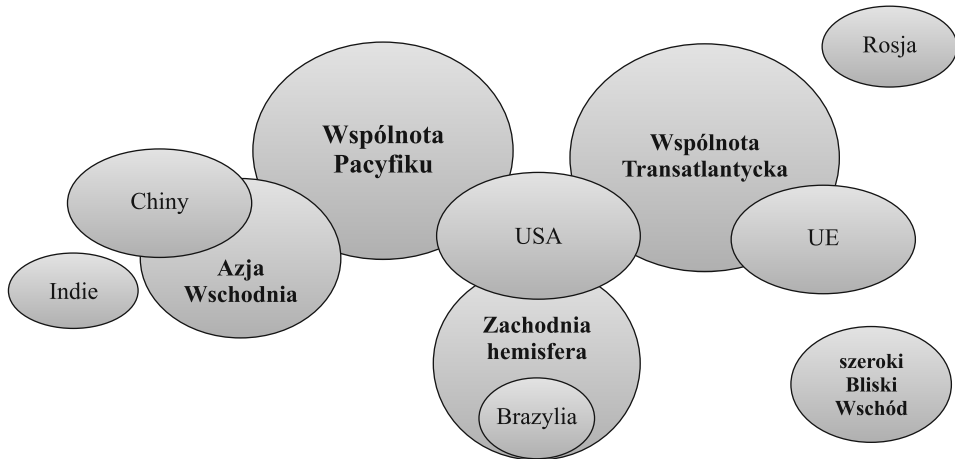
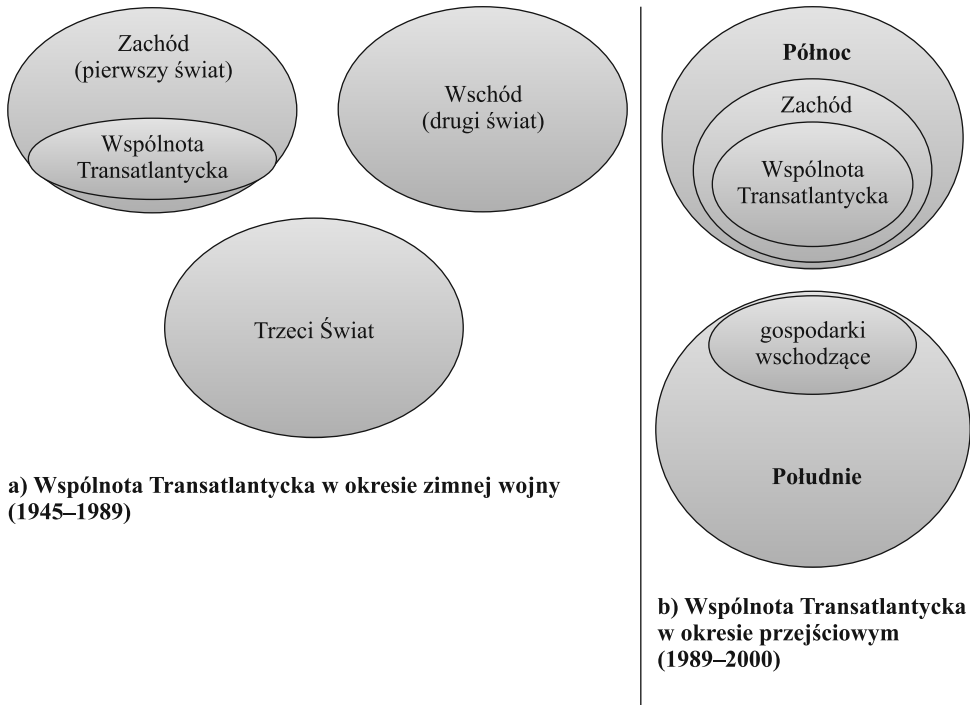
Natomiast w grupie państw Zachodu (przede wszystkim w ramach WT) nasilały się problemy gospodarcze (jako konsekwencje kryzysu finansowego), demograficzne (starzejące się społeczeństwo europejskie), a także nastąpiło pogorszenie nastrojów społecznych. Wpłynęło to zarówno na zachwianie spójności Wspólnoty, jak również na jej ogólną pozycję na arenie międzynarodowej. Partnerzy z obu stron Atlantyku zaczęli coraz częściej mówić różnymi głosami w kwestiach o fundamentalnym znaczeniu i mieć odmienne pomysły na rozwiązywanie bieżących problemów (takich jak stosunek do kryzysu gruzińskiego czy arabskiej wiosny, reakcja na wydarzenia w poszczególnych krajach regionu, walka z terroryzmem międzynarodowym, kwestie ekonomiczne czy związane z ochroną środowiska)⁷⁹.

Jednocześnie, wraz z intensyfikacją podziałów i antagonizmów o charakterze cywilizacyjno-religijnym oraz wobec rozwoju terroryzmu międzynarodowego po wydarzeniach z 11 września 2001 r., wzrosło znaczenie krajów islamskich, dla których swego rodzaju centrum operacyjnym jest tzw. szeroki Bliski Wschód. Dodatkowym elementem, który wpłynął na zmianę sytuacji międzynarodowej, była także zmiana polityki Rosji i jej agresywne działania wobec Krymu i Ukrainy zapoczątkowane w 2014 r.

W konsekwencji tych przemian doszło do wyodrębnienia dwóch wielkich regionów w globalnym systemie międzynarodowym – WT oraz Wspólnoty Pacyfiku (WP)⁸⁰ (zob. rycina 1c). W systemie międzynarodowym dominują więc dwie wielkie i silne wspólnoty, które zarówno współpracują, jak i konkurują między sobą. Pierwsza

⁷⁹ Zob. np. D.S. Hamilton, *Transatlantic Challenges: Ukraine, TTIP and the Struggle to be Strategic*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2014, t. 52, s. 25–39; M. Dunne, R. Youngs, *Europe and the US in the Middle East: a convergence of partiality*, FRIDE Policy Brief, No. 149, March 2013, s. 1–6; *Transatlantic Relations, Economic Crisis, and the Future of the European Union, An Interview with Sir Michael Leigh*, „The SAIS Europe Journal”, 1 kwietnia 2013, www.saisjournal.org/post/transatlantic-relations-economic-crisis-and-the-future-of-the-european-union (data dostępu: 10.08.2015); M. Zandonini, *The EU and the US: Partnership in search of leadership*, w: G. Grevi, T. Renard (red.), *Partners in Crisis: EU Strategic Partnership and the Global Economic Downturn*, „European Strategic Partnership Observatory”, Report nr 1, FRIDE 2012, s. 45–59.

⁸⁰ WP, podobnie jak WT utworzoną z inicjatywy oraz na warunkach USA, definiują: a) pod względem bezpieczeństwa – trzy sojusze wojskowe: USA z Japonią, Koreą Południową oraz Australią; b) pod względem politycznym – bliska współpraca bilateralna USA z poszczególnymi państwami regionu; c) pod względem gospodarczym – przynależność do grupy państw uczestniczących w negocjacjach układu TPP. Można więc do niej zaliczyć USA, Australię i Nową Zelandię, część krajów Ameryki Łacińskiej oraz reprezentację krajów Azji Południowo-Wschodniej. Natomiast w szerszym kontekście wspólnotę tę można definiować pod względem przynależności do Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (Asia-Pacific Economic Cooperation, APEC), choć w tym przypadku nieco problematyczna jest kwestia Chin i Rosji, które uczestniczą we wspólnocie pod względem gospodarczym, ale już politycznym – w znacznie mniejszym zakresie. Na temat WP zob. E. Halizak, *Wspólnota Pacyfiku a Wspólnota Wschodnioazjatycka*, „Żurawia Papers” 2006, t. 8; R.L. Downen, B.J. Dickinson, *The Emerging Pacific Community: A Regional Perspective*, Boulder 1984; W. Salim, K. Sagoo, *Sustaining a Resilient Asia Pacific Community*, Newcastle 2008.



c) Współczesne ujęcie Wspólnoty Transatlantyckiej w wielobiegunowym systemie międzynarodowym (2001–...)

Rycina 1. Schematy konceptualizacji systemu transatlantyckiego w systemie międzynarodowym

Źródło: opracowanie własne.

o ugruntowanej pozycji w środowisku międzynarodowym, ale także słabnącej sile oddziaływania (nazywana też często „starą”), druga – wschodząca („nowa”), której znaczenie zwiększa się z roku na rok dzięki dynamicznemu rozwojowi. Należy też podkreślić, że oba centra uczestniczą obecnie w dwóch prowadzonych równolegle, wielkich projektach gospodarczych, mających na celu utworzenie TTIP⁸¹ oraz Partnerstwa Transpacyficznego (TPP)⁸². W przypadku zakończenia tych procesów powodzeniem można oczekiwać nie tylko wzmocnienia w ich ramach więzi o charakterze gospodarczym, ale także ugruntowania ich pozycji geopolitycznej i geostrategicznej na mapie świata. Instytucjonalizacja na tych obszarach (choćby w sferze ekonomicznej) dałaby tym samym dodatkową legitymizację dla uznania ich za centra o kluczowym znaczeniu w globalnym systemie.

Patrząc zatem szerzej na strukturalne zmiany, które zaszły w ostatnich latach w stosunkach międzynarodowych, można stwierdzić, że tzw. tradycyjne podziały straciły na wyrazistości i niejako nakładają się na siebie. Trudno już dziś jednoznacznie wyznaczyć granice między Północą a Południem (chyba że zastosujemy ściśle kryteria ekonomiczne), nieco łatwiej między Wschodem i Zachodem, ale przy zastosowaniu kryteriów kulturowo-cywilizacyjnych. W nowym ujęciu WT będzie zatem występować jako równoległe centrum światowe obok WP, przy czym kluczowym elementem będzie obecność USA w obu (oraz dodatkowo w zachodniej hemisferze). Należy jednak zaznaczyć, że przedstawione na rycinie 1 uproszczone wskazanie pozycji WT w systemie międzynarodowym (świadomie opuszczono niektóre regiony) nie ma ambicji tworzenia nowych schematów porządku międzynarodowego. Chodzi raczej o przyjrzenie się nowej pozycji WT w systemie oraz zwrócenie uwagi na skomplikowaną naturę obecnego porządku, w którym współistnieją obok siebie i nawzajem na siebie oddziałują wielkie wspólnoty regionalne oraz mocarstwa, które nieraz jednocześnie należą do jeszcze większych obszarów, tak jak w przypadku USA i UE.

⁸¹ Więcej na temat porozumienia TTIP zob. np. A. Jarczevska, *Transatlantyckie Partnerstwo Handlowo-Inwestycyjne (TTIP) – Szansa na nowe otwarcie w stosunkach USA–UE?*, „Rocznik Strategiczny” 2013/14, t. 19, s. 348–360; T. Barker, *For Transatlantic Trade, This Time is Different. Why the Latest U.S.–EU Trade Talks Are Likely to Succeed*, „Foreign Affairs” 2013, luty; T.J. Bollyky, A. Bradford, *Getting to Yes on Transatlantic Trade. Consistent U.S.–EU Rules Could Remake Global Commerce*, „Foreign Affairs” 2013, lipiec; J. Stanton, K. Sutton, G. Workman, *TTIP: On Track but Off Message? 2014 Stakeholder Survey*, Washington, DC 2014; M. Dunin-Wąsowicz (red.), *Raport Specjalny: TTIP...*, op.cit.; D. Gregosz, B. Walter, *Transatlantic Economic Partnership, Energize with Increased Trade?*, Konrad Adenauer Stiftung, 2013; B. De Largentaye, *Challenges and Prospects of a Transatlantic Free Trade Area*, „Policy Paper”, No. 99, Notre Europe, Jacques Delors Institute, październik 2013.

⁸² Więcej na temat porozumienia TPP zob. np. I. Fergusson, M. McMinimy, B. Williams, *The Trans-Pacific Partnership (TPP): Negotiations and Issues for Congress*, Washington, DC 2015; P.S. Rashis, *Bridging the Pacific. The America’s New Economic Frontier?*, Washington, DC 2014; J.J. Schott, B. Kotschwar, J. Muir, *Understanding the Trans-Pacific Partnership*, Washington, DC 2013.

Konkluzje

Badanie Wspólnoty Transatlantyckiej w kategoriach podejścia regionalnego pozwala odpowiedzieć na postawione w artykule pytania badawcze.

Po pierwsze WT może być traktowana jako region, ponieważ spełnia główne kryteria identyfikujące większości proponowanych klasyfikacji. Posiada ona fundamenty w postaci wspólnych wartości oraz idei, pewien stopień zorganizowania, możliwe do zdefiniowania wspólne interesy, w jej ramach występują konkretne i wielopłaszczyznowe interakcje, a jej członkowie mają poczucie wspólnoty wobec podmiotów zewnętrznych. Dyskusyjne jest jedynie kryterium geograficzne. Niezależnie jednak od fizycznego oddalenia (w skład wspólnoty wchodzi kraje sąsiadujące ze sobą, tyle że oddzielone o kilka tysięcy kilometrów Oceanem Atlantyckim) państwa te są ze sobą połączone silnymi więzami o charakterze materialnym i niematerialnym (ideowym), co pozwala uznać je za homogeniczny obszar w stosunkach międzynarodowych.

Powstanie oraz rozwój WT w pierwszym okresie jej istnienia, warunkowane przede wszystkim czynnikami politycznymi i inicjowane odgórnie (*top-bottom*), były zgodne z założeniami analizy subsystemowej. O przydatności tego podejścia świadczy także to, że największe znaczenie dla funkcjonowania Wspólnoty miała wtedy działalność podmiotów państwowych oraz współpraca na płaszczyźnie politycznej. Należy jednak podkreślić, że czynniki niematerialne w postaci wspólnych wartości, idei oraz ukształtowania się zbieżnych interesów były równie istotne od początku istnienia WT. W okresie zimnej wojny, będąc zasadniczą częścią systemu zachodniego, miała ona kluczowe znaczenie w budowie porządku międzynarodowego. U progu XXI w., mimo transformacji tego porządku, wola państw oraz współpraca polityczna są nadal kluczowe dla funkcjonowania Wspólnoty (np. zainicjowanie i prowadzenie procesu TTIP).

Po zakończeniu zimnej wojny większego znaczenia w ramach WT nabrał ekonomiczny i społeczny wymiar powiązań, co pozwala na rozpatrywanie jej w kategoriach nowego regionalizmu (np. z wykorzystaniem koncepcji regionu funkcjonalnego, regionu poznawczego lub regionowości). Szczególnie istotnymi elementami są w tym zakresie: brak konieczności odniesienia do położenia geograficznego (jako czynnika konstytuującego region), wyeksponowanie znaczenia procesów ekonomicznych i społecznych w kreowaniu więzi między członkami regionu oraz podobieństwo cech kulturowych, które prowadzą do intensyfikacji współpracy. Uwzględniając intensywność relacji między członkami oraz oddziaływanie Wspólnoty na środowisko międzynarodowe (zarówno w czasie zimnej wojny, jak i po jej zakończeniu), można to partnerstwo traktować jako konstrukcję społeczną w kategoriach regionu funkcjonalnego. Jeśli natomiast nacisk położony zostanie na elementy identyfikacyjne, takie jak: poczucie wspólnoty, tożsamość, wartości, wspólne cele, wspólna percepcja regionu oraz intensywność więzi kreowanych przez aktorów niepaństwowych, to WT będzie można potraktować jako przestrzeń poznawczą – niekoniecznie warunkowaną przez czynniki

geograficzne. Jednak najbardziej użytecznym narzędziem do jej badania wydaje się koncepcja regionowości. Biorąc po uwagę klasyfikację poziomów regionowości, Wspólnotę można umieścić pomiędzy poziomem 3 – regionalną społecznością, i poziomem 4 – regionalną wspólnotą. Charakter powiązań i oddziaływań w ramach WT wskazuje na to, iż doszło już do powstania regionu formalnego (poziom 3), jednak – mimo że partnerów łączą także wspólne interesy i działania na zewnątrz – nie można uznać jej przejścia na kolejny poziom z uwagi na brak wspólnej świadomości i tożsamości, które dotychczas się nie wykształciły. Partnerstwo transatlantyckie jest nadal wspólnotą interesów opartą na tych samych wartościach i korzeniach, połączoną bardzo silnymi więzami (szczególnie w zakresie handlu, inwestycji czy finansów), która intensyfikuje współpracę w obliczu nowych zagrożeń bądź wyzwań dla jej członków. W tym aspekcie istotnym czynnikiem, który może przyczynić się do zacieśnienia relacji między członkami WT, jest obecnie negocjowane porozumienie TTIP.

Powyższe fakty wskazują na to, że WT można rozpatrywać, wykorzystując holistyczne podejście łączące zarówno elementy starego, jak i nowego regionalizmu.

Po drugie WT jest międzykontynentalnym bytem regionalnym, wyróżniającym się od innych struktur tego typu (np. Wspólnoty Pacyfiku) spójnością oraz pewnym stopniem zinstytucjonalizowania.

Mimo znacznego oddalenia geograficznego pomiędzy członkami wspólnoty udało się stworzyć strukturę, która z uwagi na wyróżniające ją cechy może być uznana za jedną z głównych przestrzeni oddziaływania w systemie międzynarodowym. Przesądziły o tym zarówno czynniki niematerialne, jak i materialne. W pierwszej grupie kluczowe znaczenie miały: wspólne korzenie, wartości, idee, percepcja zagrożeń oraz podobieństwa rozwojowe między społeczeństwami po obu stronach Atlantyku. Były one swego rodzaju fundamentem współpracy i w naturalny sposób sprzyjały formułowaniu wspólnych interesów i celów oraz podejmowaniu działań razem. Natomiast wśród czynników materialnych wyróżniających WT od innych tego typu bytów wskazać należy bazę instytucjonalną (NATO oraz OECD, OBWE, MFW, Bank Światowy czy WTO⁸³) oraz ramy działań w obrębie WT wyznaczone przez główne dokumenty wspólnotowe. Ponadto istotne są więzi, które wytworzyły się między członkami w ramach długotrwałej współpracy na niemal wszystkich płaszczyznach (szczególnie w zakresie relacji gospodarczych oraz społecznych).

O stopniu spójności oraz jakości i sile więzi między członkami WT świadczą także funkcje, jakie pełni ona wobec państw członkowskich. Wśród nich wskazać można przede wszystkim funkcję integrującą, która pozwoliła na wyodrębnienie Zachodu jako osobnej kategorii w stosunkach międzynarodowych, oraz dynamizującą, dzięki której doszło do szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego państw wchodzących w jego skład.

⁸³ Choć oczywiście wykraczają one pod względem członkostwa poza ramy WT.

Po zakończeniu zimnej wojny Wspólnota jest nadal symbolem i spoiwem Zachodu o istotnym znaczeniu dla systemu międzynarodowego.

Po trzecie WT pozostaje istotnym elementem systemu międzynarodowego od zakończenia II wojny światowej. W okresie zimnej wojny stanowiła ona podstawę wyodrębnienia Zachodu w nowym podziale dwublokowym, natomiast po jej zakończeniu, w tzw. okresie przejściowym, stała się najważniejszą częścią Północy.

Obecnie, w efekcie zmian w środowisku międzynarodowym i wobec nasilenia się procesu regionalizacji (występującego równoległe z globalizacją), doszło do wyłonienia się nowych struktur regionalnych. Szczególną rolę odegrały procesy regionalizacji w Azji, które doprowadziły do powstania WP oraz Azji Wschodniej. WT należy rozpatrywać w dwóch układach trilateralnych. Po pierwsze jest ona głównym regionem w stosunkach międzynarodowych w wymiarze politycznym i gospodarczym obok Azji Wschodniej (i wchodzących w jej skład Chin) oraz WP. Po drugie można ją rozpatrywać w kontekście wyłaniającego się układu USA–UE–Chiny⁸⁴. O znaczeniu WT w tym układzie świadczy fakt, że obejmuje ona dwa kluczowe bieguny tego trójkąta, czyli USA i UE. Niezależnie więc od tego, że w ostatnich latach zwraca się uwagę na kryzys w relacjach transatlantyckich, zmniejszanie roli Wspólnoty w stosunkach międzynarodowych oraz wzrost roli układu USA–Chiny, to negocjacje i ewentualne powstanie TTIP mogą wpłynąć na odwrócenie tej tendencji i umocnienie relacji USA–UE.

Elementem wyróżniającym WT w kontekście nowych układów trilateralnych jest także miejsce i rola USA, które są również częścią WP. Sytuacja, w której USA są uczestnikiem dwóch najważniejszych oraz najbardziej wpływowych ośrodków światowych przy jednoczesnej utrzymującej się dominacji w zachodniej hemisferze, daje temu państwu niekwestionowaną przewagę nad innymi potęgami światowymi oraz czyni je obecnie jedynym globalnym mega-mocarstwem (niezależnie od obiektywnych słabości oraz problemów, które są jego udziałem).

O znaczeniu i roli Wspólnoty w stosunkach międzynarodowych świadczą także funkcje, które pełni ona wobec innych uczestników systemu międzynarodowego. Można w tym zakresie wskazać następujące role: stabilizującą (zapewnienie stabilności systemu międzynarodowego w okresie zimnej wojny i po jej zakończeniu), regulacyjną (tworzenie regulacji pozwalających na sprawniejsze funkcjonowanie systemu międzynarodowego) oraz promocyjno-propagującą (propagowanie wartości cywilizacji zachodniej oraz rozszerzanie kręgów demokracji na świecie).

⁸⁴ W polskiej literaturze przedmiotu jako pierwszy tematykę tę poruszał E. Haliżak, *Geoekonomiczny trilateralizm UE–USA–Chiny*, w: idem (red.), *Geoekonomia*, Warszawa 2012, s. 697–728; zob. również H. Starr, *On Geopolitics: Space, Place, and International Relations*, Boulder 2014; B. Gill, A. Small, *Untapped Trilateralism: Common Economic and Security Interests of the EU, the US and China*, London 2012, http://www.chathamhouse.org/sites/files/chathamhouse/public/Research/Asia/1112ecran_gillsmall.pdf (data dostępu: 23.06.2015).

Podsumowując, Wspólnota Transatlantycka jest nadal głównym ośrodkiem oddziaływania międzynarodowego z uwagi na możliwości polityczne (obejmuje dwie największe światowe potęgi – USA i UE), militarne (dysponuje największym potencjałem wojskowym) i gospodarcze (obszar transatlantycki to największa gospodarka świata). Jednak stopniowo słabnie jej siła zarówno z uwagi na problemy wewnątrz samej wspólnoty, jak i działanie czynników zewnętrznych. Szczególne znaczenie ma w tym względzie wzrastająca rola Wspólnoty Pacyfiku, która może w przyszłości przejąć od WT rolę głównego ośrodka światowego, zwłaszcza gdyby doszło do sytuacji włączenia do niej Chin. Dla przyszłości WT i jej pozycji istotne jest zatem, czy będzie potrafiła wykorzystać posiadane atuty oraz wzmocnić partnerstwo w najbliższym czasie. Szansą na to może być podpisanie i ratyfikowanie układu TTIP.

The Transatlantic Community in the International System

As a result of changes in the global distribution of economic power, the emergence of a global terrorist threat and the intensification of anti-Western rhetoric in the world, the role and position of the Transatlantic Community in the international system have changed. In the Cold War period, the Transatlantic Community was defined in the context of the East–West division and after the Cold War ended – the North–South division. In the recent years, under the influence of structural changes in the international system, it has been increasingly perceived as the Transatlantic Community vs. the Pacific Community. The aim of this article is therefore to answer the question about the essence of the Transatlantic Community and to define its place in the contemporary international system.

Keywords: Transatlantic Community, Pacific Community, region, regionalism, ties, cooperation, TTIP, TTP, US, EU